WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VIII. WARSZAWA, DNIA 31 GRUDNIA 1931 R. Nr. 24.

TREŚĆ:

Ruch służbowy . . . . . str. 245
Przyjmowanie do inkasa dokumentów z poprawioną datą płatności lub wystawienia . . . . . „ 245
Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego . . . . . Str. 245
Zmiana w urzędowej stopie dyskontowej . . . . . „ 246
Problem dolarowy w Polsce. . . . . „ 246

Ruch służbowy.

Emerytowanie.

Jan Pazura, urzędnik Wydziału Zagranicznego Dyrekcji.

Zwolnienie ze służby.

Dr. Mieczysław Szawleski, urzędnik Sekretarjatu Dyrekcji (Kierownik Biura Ekonomicznego).

Przyjmowanie do inkasa dokumentów z poprawioną datą płatności lub wystawienia.

(Dział IX Spisu Okólników).

Oddziały często nie przyjmują do inkasa dokumentów, na których data płatności lub wystawienia jest poprawiona, przyczem uzasadniają swe stanowisko odmową notarjusza dokonania aktu protestu.

Na skutek tego Wydział Prawny Dyrekcji Banku zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości o wyjaśnienie w tej sprawie, na co otrzymał pismo Nr. I. U. 1263/31 z odpisem okólnika tegoż Ministerstwa Nr. 1629, którego treść przytacza się poniżej:

„Okólnik Nr. 1629 w sprawie protestowania weksli i czeków.

Do wszystkich notarjuszów.

Doszło do wiadomości Ministerstwa Sprawiedliwości, że niektórzy notarjusze odmawiają dokonania protestów weksli i czeków, na których data płatności bądź data wystawienia jest poprawiona, uzasadniając to tem, że protest wekslu z wątpliwym terminem płatności, bądź też protest czeku z wątpliwą datą wystawienia może się spotkać z zarzutem sądu o przekroczeniu terminu do protestu i spowodować odpowiedzialność notarjusza.

Tego rodzaju stanowisko notarjuszów sprzeczne jest z ich obowiązkami, określonemi w poszczególnych ustawach. Notarjusz może odmówić dokonania czynności, gdy ta jest zabroniona przez prawo (art. 90 ros. ustawy notarjalnej) lub z ważnych powodów (§ 33 i 34 austr. ust. not. i art. 83 prus. ust. o sprawach sądownictwa niespornego). Przyczyny te w danym przypadku nie zachodzą a okoliczność, że protest w ten sposób dokonany będzie ważny czy nieważny, usuwa się z pod oceny notarjusza i podlega wyłącznie ocenie sądu.

Jeżeli więc notarjusz otrzymuje do protestu weksel lub czek, na którym data płatności bądź data wystawienia jest poprawiona a przez to wątpliwa, notarjusz winien zażądać od strony ścisłego ustalenia daty i odpowiednio do tego protestu dokonać; wszystkie skutki prawne stąd wynikające spadają wówczas na stronę a nie na notarjusza.

Warszawa, dnia 22.X. 1931 r. Minister (—) *Cz. Michałowski*".

Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

W spisie telefonów Banku Polskiego należy zaznaczyć następujące zmiany:

na str. 28 Oddział w Drohobyczu:

Dyrektor Oddziału i jego mieszkanie	Nr. 3-17
Sala biurowa i mieszkanie Zastępcy Dyrektora Oddziału	„ 8

Aparaty, czynne całą dobę, mogą być łączone z Warszawą i Oddziałami.

na str. 32 Oddział w Jaśle:
ul. Kościuszki Nr. 27.
„ „ 34 Oddział w Kielcach:
ul. Leonarda Nr. 2 i Tadeusza Kościuszki Nr. 1.

Zmiana w urzędowej stopie dyskontowej,

którą należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego" Nr. 19 z 15 października 1931 r., str. 200:
Czechosłowacja . . . . . z $6^1/_2\%$ na 6%, która obowiązuje od dn. 22. XII. 1931 r.

Problem dolarowy w Polsce.

Zachwianie się szeregu najpoważniejszych walut zagranicznych dowodzi, jak wielkie niebezpieczeństwo dla całego kraju i poszczególnych jednostek tkwi w posługiwaniu się obcym pieniądzem w obrotach wewnętrznych bez koniecznej potrzeby. Posiadacze marek niemieckich i funtów angielskich ponieśli dotkliwe straty. Niema pewności, czy podobny los w perspektywie dłuższego czasu nie spotka licznych posiadaczy innych walut obcych. Jest czas najwyższy rozpocząć energiczną akcję przeciwko posługiwaniu się w Polsce w obrotach wewnętrznych obcym pieniądzem dolarowym. Akcja ta ma w chwili obecnej lepsze niż kiedykolwiek warunki powodzenia. Nietylko zachwiane zostało zaufanie do walut zagranicznych, ale jednocześnie udowodniona została na tle ogólnego przesilenia monetarnego odporność i solidność złotego polskiego. Byłoby niedorzecznością ponosić straty na posługiwaniu się obcemi pieniędzmi, posiadając własną zdrową walutę krajową.

I. Przyczyny.

Miljony efektywnych walut obcych, a w szczególności dolarów i rubli złotych, znajdujących się w posiadaniu szerokiej publiczności, oraz poważne sumy, złożone w instytucjach bankowych na rachunkach dolarowych, są doniosłą dla życia gospodarczego konsekwencją przebytych przez kraj kryzysów monetarnych. Deprecjacja walut państw zaborczych, katastrofalny spadek marki polskiej, a wreszcie załamanie się kursu złotego w r. 1925-ym poderwały w szerokich masach ludności zaufanie do waluty krajowej i przyczyniły się do wzmożonego posługiwania się złotem i dolarami, które nigdy nie przestały być wymienialne na złoto. Ludność, która w ciągu ostatnich lat kilkunastu przeżyła okres inflacji, a następnie częściowy spadek złotego, zatruta została bakcylem nieufności do waluty krajowej. Od czasu wielkiej wojny na ziemiach polskich rozpowszechniona jest obawa, że kurs złotego może ponownie ulec niespodziewanej obniżce pod wpływem sytuacji ekonomicznej. Mimo ostatecznego ustabilizowania złotego i oparcia go na solidnych podstawach walutowych i gospodarczych, oraz mimo wyraźnego stanowiska sfer kierowniczych, które zdecydowane są niedopuścić do możliwości ewentualnego ratowania życia gospodarczego kosztem stałości waluty, istnieje w Polsce nieustająca nieufność do pieniądza krajowego. Nieufność ta, będąca zasadniczą podstawą posługiwania się przez publiczność obcym pieniądzem, w okresach trudności gospodarczych przechodzi w wyraźny kryzys zaufania, objawiający się w formie wzmożonego popytu na dolary i ruble złote, których kurs ulega wówczas zwyżce; równocześnie następuje zazwyczaj silne wycofywanie i wypowiadanie wkładów bankowych, przyczem wkłady dolarowe śpiesznie są podejmowane w obawie, aby zwyżka kursu nie przeszkodziła bankom w wypłatach efektywnemi dolarami, które według rozpowszechnionego mniemania miały własność lepszego zabezpieczenia wartości majątku, niż złote.

Do ugruntowania obcych pieniędzy na rynku polskim w niemałej mierze przyczyniają się pewne zwyczaje, jakie przyjęły się w niektórych sferach społeczeństwa. Emigranci polscy, naprzykład, zamieszkali w Stanach Zjednoczonych, przesyłają swym rodzinom do kraju znaczne kwoty pieniężne prawie wyłącznie w efektywnej walucie zagranicznej. Odbiorcy przekazów dolarowych nie są zmuszeni otrzymywanych banknotów natychmiast wymieniać na złote, gdyż w razie potrzeby mogą niemi posługiwać się przy zawieraniu tranzakcyj na rynku; a w niemałej mierze również banknoty te służą za

przedmiot tezauryzacji, uprawianej w szczególności przez tych, którzy zamierzają w przyszłości z Polski wyemigrować. W ten sposób tylko część napływających do kraju dolarów kieruje się do banków, a pozostała część wsiąka w rynek pieniężny. Na kresach wschodnich natomiast ustalił się od bardzo dawna zwyczaj nabywania ziemi wyłącznie za ruble złote. W pewnych okolicach monety te posiadają ażjo kupieckie, które pozwala wzamian za nie nabywać więcej towaru, niż za równowartość złotych polskich. W związku z tem trwa nieustanny import złotych rubli na kresy wschodnie Polski, gdzie są skwapliwie tezauryzowane przez ludność tamtejszą. Wreszcie w niektórych branżach handlu hurtowego i półhurtowego, utrzymującego bliższy kontakt z rynkami zagranicznemi, zakorzenił się zwyczaj zawierania tranzakcyj prawie jedynie w efektywnych dolarach; w szczególności znany jest z tego handel futrzany. Wszystkie powyższe zwyczaje utrwalają się coraz bardziej wobec niedostatecznego uświadomienia społeczeństwa co do ujemnego wpływu, jaki wywiera na krajowy rynek pieniężny posługiwanie się przez publiczność obcemi pieniędzmi.

Nieufność do waluty krajowej i zwyczaje, jakie się na jej tle ustaliły, nie spotkały się dotychczas z wyraźnem przeciwdziałaniem ze strony sfer oficjalnych. Panującym okazał się pogląd, że do czasu ostatecznego ustabilizowania i należytego ugruntowania stałości waluty krajowej wszelkie próby eliminowania z użycia obcych monet pełnowartościowych byłyby skazane na niepowodzenie i, co więcej, mogłyby przyczynić się do ucieczki kapitałów zagranicę. Ustawodawstwo polskie w okresie przeprowadzania sanacji walutowej szło po linji zaspokojenia wymagań osób, które poszukiwały poza pieniądzem krajowym bardziej pewnego miernika wartości. Wydane zostaje prawo, przewidujące zapisywanie sum na hipotekach w walutach obcych z zastrzeżeniem spłaty w efektywnej walucie zagranicznej, a ustawa wekslowa równouprawnia niemal zupełnie weksle, wystawione w obcej walucie, z wekslami, wystawionemi w złotych. Stosowane przez pewien czas restrykcje prawne w posługiwaniu się walutami obcemi nie odnoszą należytego skutku, ale czynią z nich przedmiot powszechnej tezauryzacji. Wreszcie emisja szeregu wewnętrznych pożyczek dolarowych przyczynia się do spopularyzowania dolara wśród publiczności polskiej. Wszystkie powyższe prawa, zmierzając do uzdrowienia stosunków pieniężnych kraju, miały swe głębokie uzasadnienie życiowe, jednak niezaprzeczoną ich konsekwencją było rozpowszechnienie się walut zagranicznych na ziemiach polskich.

Polityka banków polskich doniedawna sekundowała ustawodawstwu w wyrabianiu walutom zagranicznym, a w szczególności dolarom, prawa obywatelstwa w kraju. Wychodząc z założenia, że lepiej jest, aby posiadacze obcych walut składali swe kapitały w krajowych instytucjach pieniężnych, zamiast lokować je zagranicą lub bezużytecznie tezauryzować, banki na szeroką skalę rozwinęły swe operacje bierne i czynne w dolarach efektywnych. Stanowisko dolara w Polsce wzmacniało się coraz bardziej.

II. Rozmiary.

Z biegiem czasu wytworzyło się w Polsce zjawisko pewnego rodzaju wielowalutowości. Obok złotych polskich pełnią w kraju rolę pieniądza obce jednostki monetarne: dolar i rubel złoty, a także zawierane są tranzakcje w t. zw. złotych w złocie. Największym jednak konkurentem złotego jest dolar. W licznych ogłoszeniach ceny podawane są w dolarach, również w tej jedynie walucie zawierane są w niektórych okolicach poważniejsze akty kupna-sprzedaży, a są w Polsce instytucje kredytowe, w których 90% obrotów dokonywa się w dolarach efektywnych. Dolar spełnia w Polsce wszelkie funkcje krajowego pieniądza: jest miernikiem wartości, środkiem wymiany i przedmiotem tezauryzacji. Spotyka się go w Polsce w efektywnych banknotach w posiadaniu ludności oraz w kasach prywatnych i bankowych, a także wchodzi on w rachubę przy zawieraniu umów i zaciąganiu zobowiązań. Obok zagadnienia obiegu dolarów efektywnych w Polsce istnieje ściśle z niem związane zagadnienie rozpowszechnienia się dolara w tranzakcjach kredytowych.

Według szczegółowych obliczeń, dokonanych przez Biuro Ekonomiczne Banku Polskiego, na podstawie bilansów płatniczych Polski i danych dostarczonych przez banki, od połowy 1924 roku do końca 3-go kwartału 1931 roku wsiąknęło w rynek pieniężny polski około 50 miljonów dolarów efektywnych.

Silną podstawą obiegu not dolarowych w Polsce i stałego na nie zapotrzebowania są bankowe wkłady dolarowe, które zmuszają banki do prowadzenia czynnych operacyj dolarowych. Brak szczegółowej statystyki, dotyczącej wkładów dolarowych, ogromnie utrudnia należyte zorjentowanie się w tej sprawie. W zestawieniu Nr. 1, podanem poniżej, uwzględniono wszystkie instytucje bankowe, trudniące się przyjmowaniem wkładów dolarowych, nie uwzględniono jedynie Banku Polskiego, Pocztowej Kasy Oszczędności i Państwowego Banku Rolnego, które wkładów dolarowych nie przyjmują.

Zestawienie Nr. 1.

Wkłady dolarowe w polskich instytucjach bankowych.

INSTYTUCJA	Ogólna suma wkładów w tys. zł.	Suma wkładów dolarowych w tys. zł.	Suma wkładów dolarowych w tys. $ à 8·90	Udział % wkł. dolar. w ogólnej sumie wkładów
1. Bank Gospodarstwa Krajowego: *a)*				
wkłady a vista	125.525	10.373	1.166	8%
„ terminowe	119.408	45.507	5.113	38%
2. Banki Akcyjne, 2 kasy komunalne i 6 oddziałów banków zagranicznych: *b)*				
wkłady	708.413	346.522	38.935	49%
rachunki bieżące	238.420	78.030	8.767	33%
3. Kasy Oszczędności:				
a) 4 województw małopolskich . . .	328.619 *e)*	175.514 *g)*	19.721	53%
b) pozostałych województw	276.742 *e)*	27.674 *f)*	3.109	10%
c) m. st. Warszawy *c)*	52.011	4.483	504	9%
4. Spółdzielnie:				
należące do związków małopolskich .	60.700 *h)*	43.700 *i)*	4.910	72%
należące do innych związków	317.600 *h)*	31.760 *f)*	3.569	10%
Razem . . .	2,227.438	763.563	85.794	34%

Objaśnienia. *a)* Na podstawie szczegółowych wykazów bilansowych B. G. K. *b)* Na podstawie bilansu łącznego i dodatkowych wyliczeń Komisarjatu Bankowego przy Ministerstwie Skarbu. *c)* Na podstawie szczegółowych wykazów bilansowych. *e)* Na podstawie Wiadomości Statystycznych Nr. 24 z dn. 25.VIII. 1931 r. *f)* Na podstawie oceny fachowców przyjęto ryczałt 10% ogólnej sumy wkładów. *g)* 70% przyrostu wkładów w ciągu pierwszego półrocza 1931 r. zaliczono na wkłady dolarowe, na podstawie spostrzeżeń p. dr. St. Uhmy (Kwartalnik Kas Oszczędności Nr. 4 z 1929 r., które dotyczyły okresu od 31.XII. 1928 r. do 30.XI. 1929 r.). Spostrzeżenia te zostały potwierdzone wynikami za okres 2 lat od 31.XII 1928 r. do 31.XII. 1930 r. *h)* Na podstawie Wiadomości Statystycznych Nr. 27 z dn. 25.IX. 1931 r. i bezpośredniej informacji Głównego Urzędu Statystycznego. *i)* 72% ogółu wkładów, na podstawie ankiety, przeprowadzonej przez dyrektora Oddziału Banku Polskiego we Lwowie, p. Blahę, wśród spółdzielni, korzystających z kredytu w Banku Polskim w maju 1930 r. (Kwartalnik Kas Oszczędności Nr. 7 z 1930 r.). Zgromadzona statystyka wykazała, że wkłady dolarowe w miejscowych spółdzielniach kredytowych wynoszą 53 — 90% ogółu wkładów (stąd wyprowadzono średnią 72%).

Około 90 miljonów $ wkładów bankowych stanowi tylko część ogólnej sumy zobowiązań dolarowych, ciążących na polskim rynku. Udzielanie przez banki kredytów w dolarach stwarza sumę zobowiązań w walucie Stanów Zjednoczonych prawie ściśle równą sumie wkładów dolarowych. Długi hipoteczne i wewnętrzne pożyczki obligacyjne w dolarach stanowią olbrzymią i nieuchwytną sumę zobowiązań dolarowych (podobno około 120 milj. $), która w niemałej mierze ugruntowuje rozpowszech-

Zestawienie Nr. 2.

Wzajemny stosunek obiegu banknotów do wkładów bankowych.

PRZEDMIOT PORÓWNANIA	Wielkości dolarowe	Wielkości złotowe	Stosunek procentowy wielkości dolarowych do złotowych	Razem wielkości dolarowe i złotowe
Obieg banknotów:				
dolarowych w milj. $	50			
w milj. złotych (a 8·90)	445	1,225 *a)*	37%	1,682
Wkłady bankowe:				
dolarowe w milj. $	86			
w milj. złotych (a 8·90)	764	2,156 *b)*	35%	2,920 *b)*
Stosunek procentowy obiegu banknotów do wkładów bankow.	60%	57%		58%

Objaśnienia. *a)* Według bilansu Banku Polskiego z dn. 30 września 1931 r. *b)* Według Wiadomości Statystycznych z dn. 25 września 1931 r. ogółem wkłady bankowe wynosiły w Polsce 2.920 milj. złotych łącznie z wkładami dolarowemi (2.920 — 764 = 2.156).

nienie się waluty amerykańskiej w Polsce. Najniebezpieczniejsze są jednak bankowe wkłady dolarowe, które wymagają stałego obiegu dolarów efektywnych. Nie jest może rzeczą przypadku, że wzajemny stosunek wysokości obiegu dolarowego w Polsce do sumy bankowych wkładów dolarowych zachowuje ten sam poziom, co stosunek obiegu złotowego do ogółu wkładów złotowych w bankach polskich.

III. Skutki.

Stale wzrastające rozpowszechnienie się dolara na rynku wewnętrznym wywiera wpływ ogromnie ujemny na życie gospodarcze kraju. Tezauryzacja dolarów, zamiast lokowania ich w bankach, jak zresztą każda tezauryzacja gotówki, unieruchomiając kapitał obrotowy kraju, wpływa hamująco na rozwój interesów i osłabia tętno obrotów gospodarczych. Przechowywanie dolarów jest jednak podwójnie groźniejsze od tezauryzacji złotych, gdyż nietylko trzyma część obiegu pieniężnego poza nawiasem produkcji i wymiany, ale ponadto kurczy z równą siłą podstawy kredytowe kraju.

Wkłady dolarowe, które na szerszą skalę rozwinęły się w bankach polskich, pozostają w bezpośrednim związku z obiegiem dolara efektywnego w kraju. Właściwym motywem przyjmowania tych wkładów była chęć przeciwdziałania tezauryzacji i dążenie do zdrenowania rynku z efektywnych banknotów dolarowych. Wprawdzie wkład dolarowy jest znacznie wyższą i korzystniejszą dla kraju formą posługiwania się walutą amerykańską, niż tezauryzacja banknotów, to jednak z punktu widzenia gospodarczego jest on zjawiskiem nienormalnem i uciążliwem. Wkłady dolarowe wprawdzie ściągnęły do kas bankowych poważną ilość tezauryzowanych pieniędzy i pchnęły je do pracy gospodarczej, ale jednocześnie ugruntowały posługiwanie się dolarem. Faktem jest bowiem, że w miarę wzrastania wkładów dolarowych zakłady bankowe rozwijają swe operacje czynne w dolarach. Udzielanie kredytu w dolarach zmusza pożyczkobiorców do posługiwania się walutą amerykańską nawet wbrew ich woli i do poszukiwania efektywnych banknotów dolarowych w terminie płatności długu. Jak to się często zdarza w życiu gospodarczem, zatarła się różnica między przyczyną i skutkiem i obecnie trudno jest zorjentować się, czy wkłady dolarowe dlatego wzrastają, że zwiększa się wewnętrzny obieg dolarów, czy też dlatego obieg ten musi wzrastać, że wkłady dolarowe powiększają się. Faktem jest natomiast, że w wyniku przyjmowania wkładów dolarowych przez banki, banknoty dolarowe, napływające do kraju, nie kierują się do Banku Polskiego, ale wsiąkają w rynek. Ten dodatni efekt dopływu waluty obcej do kraju, jakim jest rozbudowa wewnętrznej struktury kredytowej, nie jest w Polsce osiągany.

Wkłady dolarowe są nietylko zjawiskiem uciążliwem dla gospodarstwa krajowego, ale są również źródłem trudności dla zakładów bankowych, które je uprawiają. Przedewszystkiem prowadzenie rachunków w różnych walutach naraża banki na zwiększone koszty administracyjne; poza tem wkłady dolarowe wymagają utrzymywania stosunkowo większej, niż wkłady złotowe, rezerwy gotówkowej w efektywnych dolarach, co naraża banki na stratę z powodu nieoprocentowania bezczynnie leżącego pieniądza (nie mówiąc już o stracie ogólno-gospodarczej, wynikłej wskutek nieprodukcyjnie unieruchomionego kapitału); wreszcie, w chwilach zaniepokojenia na rynku, banki, przyjmujące wkłady dolarowe, narażone są na poważne trudności płatnicze, gdyż zdarza się, że dłużnicy banków — mimo swych najlepszych chęci — nie mogą wówczas znaleźć na rynku dostatecznej ilości efektywnych dolarów dla pokrycia swych zobowiązań. Banki zmuszone są wówczas do przyjmowania zapłaty w złotych, a wycofywane wkłady obowiązane są wypłacać w efektywnej walucie dolarowej, o ile nie chcą poderwać zaufania do siebie wśród publiczności.

Ewentualne trudności w wypłatach efektywnemi dolarami znajdują naturalną podstawę w fakcie, że wkłady i zobowiązania dolarowe wzrastają szybciej od obiegu dolarów. Przedewszystkiem dzieje się tak dlatego, że banki dopisują należne odsetki do ich rachunków również w dolarach. Dopisywanie ich w złotych nie miałoby praktycznego znaczenia, gdyż wkładcy zamienialiby je przy najbliższej okazji na dolary, co zwiększyłoby tylko niepotrzebnie manipulacje techniczne w bankach. Gdyby przyjąć, że wkłady dolarowe zwiększają się w ten sposób corocznie o 6%, oznaczałoby to, że zobowiązania banków wobec publiczności, płatne w efektywnych dolarach, wzrosły w ciągu ostatnich 5 lat o mniej więcej 20 milj. dolarów, bez pokrycia w odpowiednim dopływie tych banknotów do Polski. Powtóre rzucane na rynek poważne ilości dolarów, w związku z wypłacaniem przez banki w tych banknotach udzielonych kredytów, dostają się nietylko do rąk osób, mających do uregulowania zobowiązania dolarowe, ale również nabywane są przez osoby postronne, pragnące otworzyć sobie rachunki dolarowe w bankach. W ten sposób dolary, puszczane w obieg przez banki, umożliwiają tworzenie się nieskończonej ilości wkładów w tej walucie. Wzajemny stosunek sumy zobowiązań dolarowych do

wysokości obiegu dolarów efektywnych jest czynnikiem decydującym o dotrzymaniu przez publiczność i banki ich wzajemnych zobowiązań. Obecny stosunek tych czynników może być uznany za dostateczny w warunkach normalnych, jednak w razie zaniepokojenia na rynku, gdy podaż dolarów maleje a popyt na nie niewspółmiernie wzrasta, stosunek nawet o wiele bardziej wyrównany może okazać się niedostatecznym dla umożliwienia wzajemnego wywiązywania się z zaciągniętych zobowiązań w dolarach. Ponieważ Polska nie rozporządza źródłem emisji dolarów, którem są amerykańskie banki federalne, przeto problem zaopatrzenia rynku polskiego w dolary nie jest bynajmniej prosty.

Stale wzrastające w Polsce rozpowszechnienie się dolara w operacjach gotówkowych, kredytowych i dla tezauryzacyj, staje się niebezpieczeństwem technicznem. Niebezpieczeństwo to ujawniło się ze szczególnie dużą siłą w lipcu 1931 r., gdy kurs dolara gotówkowego na rynku polskim znacznie i niespodziewanie się podniósł. Nie zdarzyło się to po raz pierwszy; w październiku 1930 r. również miała miejsce przejściowa zwyżka dolara, a działo się to także w latach poprzednich. Powodem zwyżki kursu dolarów gotówkowych był przeważnie wywołany niepokojem wzmożony popyt na nie ze strony zakładów bankowych, zmuszonych do wypłacania wkładów dolarowych, oraz ze strony dłużników bankowych, od których zażądano bezwzględnego spłacenia zobowiązań w efektywnej walucie dolarowej. Tem tłumaczy się fakt, że inne waluty zagraniczne nie drożały jednocześnie. Brak pokrycia wzmożonego zapotrzebowania przez niedostateczny w danej chwili obieg dolarów efektywnych był normalną przyczyną zwyżki ich kursu. Bank Polski, stojący na straży stałości waluty krajowej, powołany był zawsze do interwencji, która wyrażała się w masowej sprzedaży dolarów na rynku wewnętrznym. Bank Polski, który przy normalnym układzie stosunków, powinien corocznie, dzięki silnemu napływowi dolarów do Polski, wymieniać zagranicą znaczną ich ilość na dewizy, lub inne przynoszące dochód wierzytelności zagraniczne, zmuszony jest pod wpływem nienormalnego posługiwania się dolarami w obrotach wewnętrznych, importować od czasu do czasu pewne ich ilości do kraju. Gdy w 1926 r. Bank Polski odesłał zagranicę kilka miljonów dolarów w banknotach, w parę miesięcy później prasa, przy okazji lekkiej zwyżki kursu dolara, poddała to posunięcie ostrej krytyce, dowodząc, że Bank ogołocił rynek polski z dolarów efektywnych, które były mu niezbędnie potrzebne. Tego rodzaju stan rzeczy, którego wyrazem jest coroczne absorbowanie przez rynek wewnętrzny dużych ilości dolarów efektywnych, jest dla gospodarki narodowej wysoce szkodliwy. Marnują się możliwości wzmocnienia sytuacji Banku Polskiego. Marnuje się poważna część dodatniego salda bilansu handlowego kraju, która, —zamiast przyczyniać się do wzmocnienia sytuacji kredytowej i walutowej Polski — zużyta zostaje na zaspokojenie gospodarczego luksusu, jakim jest posługiwanie się przez publiczność obcym pieniądzem.

IV. Środki zaradcze.

Szkodliwość rozpowszechnienia się waluty dolarowej w Polsce nakazuje myśleć o środkach przeciwdziałania temu zjawisku. Należy dążyć do zastąpienia złotemi tezauryzowanych i obiegających dolarów, których najwłaściwszem miejscem jest Bank Polski, oraz należy zmierzać do zamiany wkładów dolarowych na złotowe. Jest to program maksymalny, który winien być realizowany w interesie kraju, ale osiągalność jego leży w odległej perspektywie czasu. Niemniej jednak nawet częściowa realizacja tego programu połączona będzie z dużemi dla kraju korzyściami. Rozpowszechnione w kraju dolary uważać należy za cenną rezerwę, którą trzeba w sposób stopniowy i umiejętny uczynić bardziej niż obecnie produkcyjną. Należy przedewszystkiem starać się o rugowanie dolara z użycia, jako przedmiotu tezauryzacji i jako środka wymiany (zapłaty); natomiast posługiwanie się nim w rachunkach i kalkulacjach, jako miernikiem wartości, może być nadal tolerowane bez szczególnej krzywdy dla gospodarstwa krajowego.

Przy projektowaniu środków przeciwdziałania rozpowszechnieniu się waluty dolarowej w Polsce, powinna być zwrócona pilna uwaga na to, aby praktyczna realizacja tych projektów nie zaszkodziła sprawie. Zagadnienie dolarowe jest bowiem dziedziną wielce delikatną, gdzie w grę wchodzi nieuchwytny czynnik zaufania. Błędy, popełniane w takich dziedzinach, mszczą się szczególnie dotkliwie. Należy pamiętać, że wprawdzie wkłady dolarowe są dla kraju uciążliwe, że obieg banknotów dolarowych jest zjawiskiem złem, a tezauryzacja dolarów — jeszcze gorszem, ale najgorszem bezwątpienia jest zupełne przenoszenie kapitałów rodzimych zagranicę. Od posługiwania się dolarem wewnątrz kraju do ulokowania kapitału zagranicą, jest tylko jeden krok. Nie można niczego takiego przedsięwziąć, co mogłoby wzmóc ucieczkę kapitałów z Polski.

Projektowane są liczne środki obrony złotego przed konkurencją dolara. Projekty te podzielić można na środki techniczno-bankowe i zarządzenia prawne.

Środki techniczno-bankowe są niewątpliwie najłatwiejsze do zastosowania, a jednocześnie uważane są powszechnie za najskuteczniejsze i najwłaściwsze w dziedzinie walutowej. Im też prasa gospodarcza poświęca najwięcej uwagi. Projektodawcy dzielą się na wyraźne dwie grupy. Jedni pragną walczyć wyłącznie z tezauryzacją dolarów, uważając natomiast wkłady dolarowe za zjawisko naturalne i za pewnego rodzaju zło konieczne. Ta grupa projektodawców nie zamierza walczyć bezwzględnie z objawem posługiwania się walutą dolarową przez publiczność polską, ale dąży do zorganizowania i unormowania tego objawu. Druga grupa projektodawców rozpowszechnianie się waluty dolarowej w Polsce uważa za szkodliwą konkurencję dla waluty krajowej, uzależniającą rynek pieniężny polski od czynników zagranicznych. Projektodawcy, należący do tej grupy, są zwolennikami bezwzględnego rugowania dolara z rynku polskiego.

Do pierwszej grupy proponowanych środków zaliczyć należy: projekt utworzenia Banku Dolarowego, report i rachunki dolarowe w Banku Polskim, emitowanie papierów zastępczych i projekt wymiany dolarów na złoto. Do drugiej grupy: projekt ograniczenia sprzedaży dolarów, stopniowe przekształcanie rachunków dolarowych, zaostrzanie warunków dla wkładów dolarowych i wszelkiego rodzaju restrykcyjne zarządzenia prawne.

I. Utworzenie Banku Dolarowego. Chronologicznie pierwszym konkretnym i na szeroką skalę pomyślanym projektem pierwszego typu, zmierzającym do rozwiązania zagadnienia dolarowego, była myśl utworzenia w Polsce Banku Dolarowego, który — według słów projektodawcy[1]) — miał dążyć do „zmobilizowania i produkcyjnego zużycia tezauryzowanych w kraju zapasów złota i walut“, „a zwłaszcza banknotów dolarowych“. Miał on być „dostosowaniem do warunków lokalnych instytucyj Golddiskontobanku w Niemczech“; utworzony pod egidą Banku Polskiego miał czynności swe załatwiać w lokalach tej instytucji. Projekt ten nie został zrealizowany. Według wyjaśnień urzędowych[2]) — ponieważ w międzyczasie „znaczna ilość dolarów gotówkowych, znajdująca się w Polsce, bo około 20 miljonów wpłynęła do Banku Polskiego, dalej ponieważ instytucje państwowe zaczęły przyjmować wkłady dolarowe“, przeto sprawa utworzenia Banku Dolarowego została odłożona. Zapewne po bliższem rozpatrzeniu projektu, spostrzeżono również, że wszystkie operacje, jakie miała dokonywać nowa instytucja, mogły być w razie potrzeby spełniane przez Bank Polski, po dokonaniu odpowiednich poprawek w jego statucie, a natomiast najważniejsza operacja nowego banku, t. j. redyskonto weksli dolarowych, kryła w sobie poważne niebezpieczeństwo zwiększenia środków rozporządzalnych banków i kas, trudniących się operacjami dolarowemi, przez co mogła przyczynić się do wzrostu obrotów dolarami na rynku.

Projekt utworzenia Banku Dolarowego należy do przeszłości. W pracy niniejszej jest on poruszony dla pełniejszego wyczerpania tematu, oraz dla podkreślenia faktu, który ma obecnie duże znaczenie dla sprawy; wobec nieutworzenia projektowanego Banku brak jest w Polsce centralnej instytucji kredytu dolarowego. Zgórą sto kas oszczędności i kilkadziesiąt banków, trudniących się operacjami dolarowemi, działają w zupełnej niezależności jedne od drugich, nie łączy ich żadna myśl przewodnia. Brak koordynacji poczynań tych instytucyj w kierunku utrudnienia obrotów dolarowych w Polsce sprawia, że rachunki dolarowe, które miały być środkiem zdrenowania dolarów z rynku, stały się narzędziem ich rozpowszechnienia. Wkłady dolarowe w interesie oszczędzających i całego kraju muszą ulec stopniowej ewolucji. Kierownicy placówek gospodarczych powinni wykorzystywać wszelkie nadarzające się im okazje dla jej przyśpieszenia.

II. Report i rachunki dolarowe w Banku Polskim. Celem przeciwdziałania dokonywaniu operacyj czynnych w dolarach przez zakłady bankowe, przyjmujące wkłady w walucie amerykańskiej, wysuwa się projekt wprowadzenia przez Bank Polski reportu dolarów. Instytucje i osoby, które obecnie trudnią się udzielaniem kredytu w efektywnych dolarach, przeszłyby na dokonywanie operacyj w walucie krajowej, dzięki uzyskaniu złotych wzamian za oddane banknoty dolarowe. Można przypuszczać, że w szczególności banki i kasy oszczędności chętnie oddałyby w report duże sumy posiadanych (w formie wkładów) dolarów, mając pewność ewent. odebrania ich po tym samym kursie. Stąd też w mniemaniu wielu osób report, dokonywany przez Bank Polski, jest najskuteczniejszym sposobem wyeliminowania dolara z operacyj kredytowych [3]).

Report nie jest operacją nową. O operacji tej można mówić na podstawie bogatego doświadczenia. Przedewszystkiem złote, osiągnięte z reportu, mogłyby być przeznaczane, w momentach zaniepokojenia na rynku, na dalszy zakup dolarów, celem ponownego oddania ich w report. Zamiast zmniejszenia się

---

[1]) Dr. F. Młynarski. Czas z dn. 24. VII. 1926 r.

[2]) Wywiad z dyr. W. Mieczkowskim. Epoka z dn. 2. X. 1926 r.

[3]) Dyskusja i uchwały Walnego Zgromadzenia Związku Pol. Kas Oszczędności we Lwowie z dn. 22. III. 1931 r. (przemówienie pp. Guzeckiego, Ziobrowskiego i Brasona).

popytu na dolary interes reportowy mógłby stać się przyczyną wzrostu zapotrzebowania. Następnie w obecnych warunkach Bank Polski nie mógłby uniknąć przyjmowania w report dolarów, pochodzących z eksportu, które dotychczas są Bankowi odprzedawane na normalnych warunkach. W tym wypadku interes reportowy wpłynąłby na zmniejszenie dotychczasowej podaży dolarów. W minionym okresie stosowania reportu przez Bank Polski istniała ścisła kontrola napływu waluty eksportowej dzięki zastosowaniu t. zw. świadectw walutowych. Wreszcie dolarów przyjętych w report Bank Polski nie mógłby zaliczyć do normalnego pokrycia swej emisji, a wobec tego napływające w tej formie do Banku banknoty dolarowe nie mogłyby stanowić podstawy dla dodatkowej emisji na cele kredytowe. Nakoniec report był zupełnie uzasadniony, gdy po załamaniu się kursu złotego polskiego nie wiadomo było, na jakim poziomie zostanie on ustabilizowany; report był wówczas rodzajem asekuracji przed ewentualnemi niespodziankami. Obecnie jednak, po reformie z października 1927 roku, gdy parytet złotego jest ustalony i wymienialność jego na waluty zagraniczne jest w pełni stosowana, wznowienie operacyj reportowych byłoby oficjalnym a niczem nieuzasadnionym wyrazem nieufności do stałości waluty polskiej. Zaniechanie reportu dewiz w r. 1927 było krokiem naprzód w kierunku unormowania stosunków walutowych w Polsce; wznowienie tej operacji byłoby cofnięciem się wstecz.

Zbliżonym do poprzedniego — jest projekt przyjmowania przez Bank Polski dolarów na nieoprocentowane czekowe rachunki dolarowe [1]). Wprowadzenie tego rodzaju operacyj z całą pewnością nie rozwiązałoby zagadnienia dolarowego. Osoby prywatne nie wpłacałyby na nieoprocentowane rachunki dolarów, banki zaś mogłyby na nich lokować zaledwie drobną część swych rezerw, gdyż większość swych środków zmuszone są przeznaczać na udzielanie dających dochód pożyczek dolarowych, a poważną część rezerw muszą trzymać w pogotowiu we własnych kasach.

Oba omawiane projekty posiadają jedną wspólną cechę, która czyni je mało celowemi. Zmierzają one rzekomo do wyrugowania dolara z użycia wewnątrz kraju, w rzeczywistości jednak ich realizacja ugruntowałaby dolara na rynku polskim. Report ułatwiłby zadanie instytucjom, przyjmującym wkłady dolarowe, pozwoliłby na wyższe oprocentowanie tych wkładów i zapewne na długie lata utrwaliłby je; dolarowe rachunki czekowe, prowadzone przez polski bank centralny, byłyby jaskrawem świadectwem dwuwalutowości.

III. Emitowanie papierów zastępczych. Wobec olbrzymich korzyści ogólno-gospodarczych, jakie możnaby osiągnąć ze zdrenowania znajdujących się w kraju dolarów do Banku Polskiego, powstają liczne projekty wypuszczenia na rynek specjalnych wielce atrakcyjnych walorów, które można byłoby nabywać wyłącznie za dolary. Według jednego z projektów wystarczająco zachęcającem do wymiany dolarów byłoby wydawanie wzamian za nie certyfikatów, gwarantujących zwrot wpłaconej waluty na żądanie [2]). Inny projekt [3]) przewiduje wypuszczenie przez Skarb Państwa lub syndykat bankowy wysokooprocentowanego (np. 10%) i krótkoterminowego (np. 6 mies.) papieru dolarowego, który, ciesząc się dużem powodzeniem, skutecznie zdrenowałby dolary nieprodukcyjnie przechowywane.

Wszystkie tego rodzaju projekty nie liczą się z tem, że mogłyby w poważnej mierze przyczynić się do zmniejszenia normalnej podaży dolarów, gdyż ich posiadacze zamiast sprzedawać je, jak dotychczas, za złote, chętniej wymienialiby je na certyfikaty, czy też nabywaliby za nie krótkoterminowe obligacje pożyczkowe, któremi zapewne w praktyce można byłoby posługiwać się przy zawieraniu tranzakcyj. Tymczasem istnieje olbrzymia różnica między skupem dolarów za złote, przez co zwiększa się rezerwa walutowa Banku Polskiego, a między gromadzeniem dolarów wzamian za certyfikaty, czy też obligacje pożyczkowe. W drugim wypadku dolary musiałyby być uważane przez Bank Polski za niejako złożone do depozytu, którym grozi w każdej chwili wycofanie za zwrotem wydanych wzamian za nie papierów.

Pierwszy projekt nie mógłby liczyć na powodzenie z tego względu, że nieoprocentowany certyfikat nie stanowiłby należytej atrakcji dla dolarów, które o wiele korzystniej mogłyby być lokowane na oprocentowanych rachunkach dolarowych; gdyby natomiast certyfikat taki był oprocentowany, to nie stanowiłby nic nowego, gdyż niczem nie różniłby się od wielce rozpowszechnionych rachunków dolarowych, chyba większą trudnością w częściowem wycofywaniu wpłaconych dolarów. Drugi projekt wypuszczenia nowej pożyczki dolarowej może być uważany za bardziej realny, chociażby z tego powodu, że Skarb Państwa niejednokrotnie z różnych względów pożyczki takie emitował. Powodzenie

---

[1]) K. Sobolewski, Gazeta Handlowa z dn. 21. VIII. 1931 r.
[2]) K. Sobolewski, Gazeta Handlowa z dn. 21. 8. 1931 r.
[3]) F. Zweig, Ilustr. Kurjer Codzienny z 18 lipca 1931 r.

takiej pożyczki zależy jednak od sytuacji na rynku kredytowym i ogólnego zaufania. Poza tem wysokooprocentowana i krótkoterminowa pożyczka dolarowa byłaby nietylko wielką atrakcją dla kapitalistów dolarowych, ale jeszcze w większej mierze dla posiadaczy kapitałów złotowych, którzy dzięki takiej pożyczce znaleźliby pierwszorzędną okazję zamiany złotych na dolary, przy jednoczesnem zapewnieniu sobie doskonałego oprocentowania. Należałoby liczyć się z wycofywaniem wkładów złotowych, celem zakupienia dolarów, wzamian za które nabywanoby nowy niezwykle korzystny papier dolarowy. Popyt na dolary gotówkowe mógłby wzmóc się, a bank lokujący ów papier dolarowy na rynku stanąłby wobec sytuacji, że—wpłacone do jednej kasy dolary—w drugiej kasie byłyby sprzedawane dla pokrycia wzmożonego zapotrzebowania.

Pamiętać także trzeba o tem, że każda pożyczka musi być spłacona, a wobec tego wycofywanie dolarów z rynku, przy pomocy papieru pożyczkowego, ma w zasadzie charakter tymczasowy. Jego właściwy pożytek dla sprawy może wyniknąć dopiero z pomyślnie przeprowadzonej konwersji na inne obligacje, wyrażone nie w dolarach, ale w złotych (lub „w złotych w złocie"). Wówczas zgromadzone dzięki emisji dolary na stałe pozostałyby w skarbcu banku centralnego.

IV. Wymiana dolarów na złoto. Ostatnio wysunięty został projekt przeciwdziałania rozpowszechnianiu się dolarów w Polsce przez zorganizowanie masowej wymiany banknotów dolarowych na złoto. Według projektu miałby zająć się tem jeden z wielkich banków publicznych w Polsce, który przyjmowałby dolary efektywne na specjalne konta, przesyłałby je do Stanów Zjednoczonych, celem wymiany na złoto, poczem wydawałby właścicielom kont polskie monety złote, otrzymane z przetopienia złota amerykańskiego. Projekt przewiduje, że wymiana powyższa uchroniłaby publiczność od strat w wypadku załamania się kursu dolara, że dzięki wprowadzeniu monet złotych do obiegu wzrósłby prestiż Polski, i że powiększyłby się obieg wewnętrzny monet polskich kosztem obiegu monet obcych.

Projekt powyższy posiada strony ujemne, które czynią jego realizację wysoce niewskazaną. Przedewszystkiem zastąpienie monetami złotemi banknotów dolarowych utrwaliłoby na dłuższy czas tezauryzację, gdyż banknot nie jest tak dogodnym przedmiotem tezauryzacji jak złota moneta, a powtóre udostępnienie wymiany banknotów dolarowych na złoto uprzywilejowałoby w Polsce walutę dolarową w porównaniu z walutą polską, która wymianie nie podlega. W związku z tem jedynym sposobem wymiany banknotu złotowego na monetę złotą byłoby uprzednie kupno dolara, podlegającego ułatwionej wymianie. Realizacja powyższego projektu zamiast przeciwdziałać rozpowszechnianiu się dolarów wzmocniłaby ich stanowisko w Polsce i wzmogłaby popyt na nie.

V. Projekt ograniczenia sprzedaży dolarów. Wobec szkodliwości gospodarczej posługiwania się dolarem na rynku wewnętrznym powstają projekty zastosowania przez Bank Polski ograniczeń w sprzedaży dolarów efektywnych. Na podstawie licznych doświadczeń wszystkich banków centralnych, nie wyłączając polskiego, twierdzić można z całą pewnością, że ograniczenia takie wywołałyby skutek wręcz przeciwny od zamierzonego: niezaspokojona część zapotrzebowania stałaby się przyczyną zwyżki kursu banknotu dolarowego, co zkolei zwiększyłoby niepomiernie popyt na niego, wywołując jednocześnie ogromnie szkodliwe zaniepokojenie na rynku walutowym. Ograniczenie przez Bank Polski sprzedaży dolarów efektywnych jedynie do pokrywania t. zw. gospodarczo uzasadnionego popytu, zaoszczędziłoby Bankowi przez pewien czas pewną ilość tych banknotów, ale w następstwie zmusiłoby go do rzucenia na rynek kilkakrotnie większej ich sumy w celach interwencyjnych. Popyt na dolary, nieuzasadniony gospodarczo w okresach normalnych, jest znikomą częścią ogólnego zapotrzebowania ze strony handlu zagranicznego i banków; krępowanie tego popytu nie wytrzymuje zdrowej kalkulacji. Przeciwnie, im łatwiejsze staje się nabycie dolara za złote, tem bardziej wzrasta i ugruntowuje się zaufanie do waluty polskiej, tem bardziej maleje nieusprawiedliwiony gospodarczo popyt na banknoty amerykańskie.

VI. Stopniowe przekształcanie rachunków dolarowych. Najbardziej ujemną stroną wkładów dolarowych jest ewent. obowiązek wypłacania ich w efektywnych dolarach, co zmusza zakłady bankowe do udzielania kredytów również na tych samych warunkach. Jest to nietylko ogromnie szkodliwe z punktu widzenia ogólno-gospodarczego, gdyż stwarza stałe zapotrzebowanie na dolary gotówkowe na spłatę zobowiązań, ale i jest to również źródłem poważnego niebezpieczeństwa dla samych zakładów bankowych, które w okresach silnego wycofywania wkładów dolarowych nie rozporządzają dostateczną ilością efektywnych dolarów. Bank Polski, gdyby ewentualnie powołany był do udzielenia pomocy w chwili krytycznej, mógłby dostarczyć zainteresowanym instytucjom odpowiednią ilość czeków dolarowych, natomiast może nie posiadać żądanej ilości banknotów amerykańskich. Dla uniknięcia powyż-

szej niedogodności banki i kasy powinny zastrzegać się wobec swych klientów, że wkłady dolarowe będą wypłacane nie wyłącznie w banknotach dolarowych, ale także—w razie ich braku—czekami płatnemi w dolarach. Upowszechnienie tego rodzaju zastrzeżenia uważać należy za pierwszy etap ewolucji, jaka winna dokonać się w charakterze rachunków dolarowych. Dzięki inicjatywie Banku Polskiego niektóre zakłady bankowe wprowadziły już omawiane zastrzeżenia. Inkasowanie przez banki weksli dolarowych w złotych wywierało w pewnych momentach wyraźnie wpływ dodatni na kurs złotego, zmniejszając zapotrzebowanie na dolary.

VII. Zaostrzenie warunków dla wkładów dolarowych. Proces przekształcania wkładów dolarowych na wkłady o charakterze bardziej dogodnym dla gospodarstwa kraju może dokonać się jedynie pod warunkiem, że banki i kasy na podstawie ogólnego porozumienia zastosują sprzyjającą tej ewolucji politykę. Powinna ona polegać na wytwarzaniu coraz większej różnicy w warunkach przyjmowania wkładów dolarowych i złotowych (ew. w złotych w złocie), na korzyść tych ostatnich. W szczególności różnica w oprocentowaniu winna być znacznie powiększona; dotychczasowa drobna różnica, wynosząca przeciętnie 2—3% w stosunku rocznym na korzyść wkładów złotowych, jest zbyt mała, aby nakłonić wkładców do porzucenia miernika dolarowego. Za pierwszy krok w tym kierunku można uważać uchwałę ostatniego zjazdu przedstawicieli kas oszczędności, mocą której oprocentowanie wkładów dolarowych ma być przez kasy ograniczone do 4%. Banki zamiast obniżki oprocentowania wolą raczej zastosować do wkładów dolarowych inne obostrzenia, jak np. wypłacanie czekami, a nie banknotami. Poza tem od wkładów dolarowych zakłady bankowe winny wymagać coraz dłuższych terminów wypowiedzenia, a rachunki a vista w dolarach nie powinny być wogóle otwierane, gdyż mogą stać się w okresach ogólnego zaniepokojenia przyczyną zaburzeń na rynku walutowym. Uzgodnienie poczynań wszystkich instytucyj, przyjmujących wkłady dolarowe, może być w wielu miejscowościach dokonane pod wpływem kierowników oddziałów wielkich banków publicznych.

Zarządzenia prawne. Drugą grupą środków, jakie można zastosować dla przeciwdziałania rozpowszechnianiu się dolara w użyciu, są zarządzenia prawne. Mają one swych zwolenników wśród tych, którzy wierzą w możliwość regulowania życia gospodarczego przepisami, ale mają też zdecydowanych przeciwników w tych, którzy uważają ingerencję państwa w sprawach gospodarczych za niepożądaną. Nie ulega wątpliwości, że odpowiednia zmiana sytuacji prawnej dolara mogłaby mieć duże znaczenie dla sprawy wyrugowania go z użycia na ziemiach polskich, jest faktem jednak, że wydanie odpowiednich zarządzeń jest rzeczą z punktu widzenia technicznego skomplikowaną i wymagającą dłuższego czasu.

W Niemczech, Austrji i Anglji wydane zostały surowe przepisy, hamujące nabywanie walut zagranicznych bez uzasadnionej potrzeby gospodarczej; w Niemczech ponadto zarządzono odprzedaż przymusową na rzecz Banku Rzeszy wszelkich zapasów walutowych, przewyższających równowartość 20.000 RM. pod rygorem wysokich kar. Przykład zagranicy zachęca do zastosowania podobnych środków w Polsce, tem bardziej, że zachwianie się szeregu najpoważniejszych walut zagranicznych wykazuje, jak wielkie niebezpieczeństwo kryje się w powszechnem posługiwaniu się obcym pieniądzem przez publiczność polską.

Prasa często notuje wypadki, że posiadacze tezauryzowanych kapitałów dolarowych niejednokrotnie rezygnują z tranzakcji nabycia nieruchomości lub warsztatu pracy z obawy przed podatkiem dochodowym, wymierzonym wstecznie, jaki grozi im w razie niemożności należytego wytłumaczenia pochodzenia posiadanego kapitału. Wysuwane są projekty zniesienia podobnej praktyki w stosunku do kapitałów dolarowych i skasowania w związku z tem obowiązku legitymowania się ze źródła ich pochodzenia. Projektowana ulga miałaby sprawić, że duża ilość nieprodukcyjnie tezauryzowanych dolarów wyszłaby z ukrycia. Być może (fachowcy podatkowi winni to bliżej przestudjować), zaniechanie powyższego postępowania byłoby celowe i dałoby zrekompensować się przez wzrost wpływów podatkowych ze zwiększonych obrotów gospodarczych. Natomiast uwolnienie w drodze wyjątku kapitałów dolarowych od powyższego podatku przy równoczesnem stosowaniu go w wypadkach pokrywania się złotemi jest projektem nieprzemyślanym, którego realizacja przyniosłaby skutki opłakane. Uprzywilejowanie kapitałów dolarowych przy zawieraniu tranzakcyj kupna — sprzedaży, stałoby się powodem, że — przystępując do powyższych tranzakcyj — nowonabywcy zaopatrywaliby się z reguły w dolary dla korzystania z lepszego traktowania pod względem fiskalnym. Na takiem wyodrębnieniu kapitałów dolarowych z pod działania podatku od wzbogacenia się Skarb Państwa poniósłby duże straty, a jednocześnie popyt na dolary wzmógłby się.

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

SKOROWIDZ

Wiadomości Banku Polskiego z 1931 r.

(z pominięciem „Ruchu służbowego").

	Data	Nr.	Str.
B.			
Bilanse roczne			
— firm podawczych; przesyłanie w dwóch egzemplarzach do Wydziału Kredytowego	14.III	5	51
Bilety bankowe			
— 500-złotowe zniszczone; staranne pakowanie luźnych paczek, przesyłanych do Skarbca Emisyjnego	31.I	2	15
Bilety państwowe			
—, odsyłka fałszywych do Biura Ekspertyz Państwowych Zakładów Graficznych, a podejrzanych do Skarbca Emisyjnego.	14.II	3	27
Bilon			
—, postępowanie z nadmiarem próżnych worków do bilonu	15.X	19	185
Blankiety wekslowe			
— w Gdańsku; wystawianie weksli na kwoty do G. gd. 200·— tylko na urzędowych blankietach	14.VIII	15	151
C.			
Chorągiewki			
— do bilonu; opatrywanie worków właściwemi	15.XII	23	235
Czeki			
— niezapłacone z powodu niepokrycia, odwołania lub upadłości; oświadczenie trasata, zastępujące protest	30.XI	22	221
— z rachunku oprocentowanego; następstwa wystawiania czeków bez pokrycia przez pracowników	15.VI	11	117
D.			
Depozyty			
—, wartość depozytowa obl. 3% poż. budowlanej	15.IX	17	165
Destrukty			
— 500-złotowe; staranne pakowanie luźnych paczek, przesyłanych do Skarbca Emisyjnego	31.I	2	15
Dewizy			
—, wykładnia ustawy o opłatach stemplowych przy wekslach trasowanych i własnych, płatnych zagranicą	15.IX	17	166
—, wystawianie weksli w Gdańsku na urzędowych blankietach	14.VIII	15	151
— zwrócone; zaznaczanie w załączniku dewiz zwróconych nazwiska korespondenta zagranicznego, zwracającego nieopłaconą dewizę	31.III	6	65
Dokumenty inkasowe			
— zaprotestowane, przyjęte do inkasa; nieprotestowanie w razie niezainkasowania	31.III	6	65
— z poprawioną datą płatności lub wystawienia; przyjmowanie do inkasa i obowiązek notarjusza dokonania protestu .	31.XII	24	245
Druki			
— i książki dla Zastępstw; zaopatrywanie przez Oddziały.	15.I	1	1
— i materjały piśmienne; nadsyłanie zamówień do 5 grudnia	30.XI	22	222
Dyskonto			
—, nieprzyjmowanie weksli finansowych i grzecznościowych	31.I	2	16
—, przestrzeganie aktualności zbioru informacyjnego	31.I	2	16
F.			
Falsyfikaty			
— 5-dolarowych banknotów z podobizną Lincolna; opis	30.IV	8	89
— 5-dolarowych banknotów z podobizną Lincolna; opis	15.X	19	186

	Data	Nr.	Str.
Falsyfikaty (ciąg dalszy)			
— 10-dolarowych banknotów z podobizną Hamiltona; opis	15.IV	7	77
— 10-dolarowych banknotów z podobizną Hamiltona; opis	15.X	19	186
— 10-dolarowych banknotów z podobizną Hamiltona; opis	15.XII	23	233
— 20-dolarowych banknotów z podobizną Jacksona; opis	15.IV	7	77
— 20-dolarowych banknotów z podobizną Jacksona; opis	30.IV	8	89
— 20-dolarowych banknotów z podobizną Jacksona; opis	15.V	9	96
—, odsyłka fałszywych biletów państwowych do Biura Ekspertyz Państwowych Zakładów Graficznych, a podejrzanych do Skarbca Emisyjnego	14.II	3	27
Fundusze emerytalny i zwrotny			
—, wiadomości ich dotyczące	30.XI	22	222
I.			
Informacje			
—, przestrzeganie aktualności zbioru informacyjnego	31.I	2	16
—, wzajemna wymiana między Oddziałami o ważniejszych zmianach majątkowych firm lub osób, których podpisy pojawiają się na wekslach	15.X	19	185
K.			
Klucze skarbcowe			
—, odpowiedzialność za należyte prowadzenie kontroli	30.IV	8	89
Korespondenci zagraniczni			
—, zmiana korespondenta w Rumunji	30.VI	12	127
—, zmiana korespondenta w Rumunji	31.VIII	16	159
—, zmiana korespondenta w Sofji	31.X	20	201
Kupony			
— wysyłane do Oddziału Głównego (Papiery i depozyty); zawiadamianie listem zwyczajnym	14.III	5	51
Kurs			
— walut zagranicznych; właściwe stosowanie kursów, podawanych w depeszach	15.X	19	184
N.			
Notyfikacje			
— o zaprotestowaniu weksli; wysyłka do podawców	30.XI	22	222
O.			
Oddział Ekspertyz Banku Polskiego			
—, utworzenie przy Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych	31.VII	14	145
Opłaty stemplowe			
— od weksli trasowanych, płatnych zagranicą; wykładnia ustawy	15.IX	17	166
P.			
Papiery procentowe własne			
—, nieskupywanie od instytucyj finansowych na r-k Banku	15.XII	23	233
—, skup i sprzedaż obl. 4% prem. poż. dolar. s. III	14.XI	21	212
Papiery wartościowe			
—, zawiadamianie Oddziału Głównego (Papiery i depozyty) zwyczajnym listem o wysyłce kuponów	14.III	5	51
Pełnomocnictwa			
— do odbioru przesyłek pocztowych; zwolnienie od obowiązku uwierzytelniania podpisów	15.X	19	187
Pieniądze zagraniczne			
—, 5-dolarowe banknoty z podobizną Lincolna; opis falsyfikatu	30.IV	8	89
—, 5-dolarowe banknoty z podobizną Lincolna; opis falsyfikatu	15.X	19	186
—, 10-dolarowe banknoty z podobizną Hamiltona; opis falsyfikatu	15.IV	7	77
—, 10-dolarowe banknoty z podobizną Hamiltona; opis falsyfikatu	15.X	19	186
—, 10-dolarowe banknoty z podobizną Hamiltona; opis falsyfikatu	15.XII	23	233
—, 20-dolarowe banknoty z podobizną Jacksona; opis falsyfikatu	15.IV	7	77
—, 20-dolarowe banknoty z podobizną Jacksona; opis falsyfikatu	30.IV	8	89
—, 20-dolarowe banknoty z podobizną Jacksona; opis falsyfikatu	15.V	9	96
—, niemieckie banknoty; wysyłka do Reichsbankhauptkasse	15.X	19	183
—, staranne pakowanie przy przesyłkach do Skarbca Emisyjnego	31.I	2	15
—, właściwe stosowanie kursów, podawanych w depeszach	15.X	19	184
Podania pracowników			
— do Dyrekcji Banku; przyjmowanie i odsyłka	15.IX	17	165
Podatek			
— przemysłowy od świadectw i kart rejestracyjnych oraz od obrotu; powody nieprzyjmowania wpłat	15.V	9	95
Podpisy			
— na wekslach, przyjmowanych do dyskonta; ścisłe badanie	15.X	19	185
— sfałszowane na wekslach; postępowanie z wekslami	15.X	19	184
Pożyczki państwowe			
—, 4% prem. poż. dolar. s. III; dopuszczenie do obrotów giełdowych	14.XI	21	212
—, sprzedaż ratalna obligacyj przez oszukańcze firmy; informowanie klientów	15.XII	23	235
—, wartość depozytowa obl. 3% poż. budowlanej	15.IX	17	165
Protesty			
— czeków z powodu niezapłacenia; oświadczenie trasata, zastępujące protest	30.XI	22	221

	Data	Nr.	Str.
Protesty (ciąg dalszy)			
—, nieprotestowanie powtórnie dokumentów inkasowych zaprotestowanych, przyjętych do inkasa	31.III	6	65
—, obowiązek notarjusza sporządzania protestu przy dokumentach inkasowych z poprawioną datą płatności lub wystawienia	31.XII	24	—
— weksli; wysyłka zawiadomień do podawców	30.XI	22	222
Przesyłki pocztowe			
— kierowane do Oddziału w Brześciu n/B.; zaznaczanie numeru urzędu pocztowego (Brześć n/B. 2)	15.XII	23	235
—, zamieszczanie numerów skrzynek lub worków przesyłkowych w zawiadomieniach o wysyłce pieniędzy	15.XII	23	235
—, zwolnienie od obowiązku uwierzytelniania podpisów na pełnomocnictwach Banku	15.X	19	187
R.			
Rachunki lorowe			
— złotowe banków zagranicznych; przyjmowanie wpłat od klientów	30.IX	18	177
Rachunki oprocentowane			
—, następstwa wystawiania czeków bez pokrycia przez pracowników	15.VI	11	117
Reklamy			
— i ogłoszenia; zakaz umieszczania w sali biurowej	15.X	19	185
Rozmowy telefoniczne			
— międzymiastowe Banku; przyjmowanie w kolejności rozmów państwowych	15.X	19	183
S.			
Spis formularzy			
—, uzupełnienie	31.VIII	16	164
—, uzupełnienie	31.X	20	210
—, uzupełnienie	15.XII	23	234
Spis telefonów			
— Banku Polskiego; uzupełnienie	15.IX	17	166
— „ „ „	31.XII	24	245
Sprzedaż ratalna			
— obligacyj pożyczek państwowych przez oszukańcze firmy; informowanie klientów	15.XII	23	235
T.			
Taryfa pocztowa			
—, zmiana taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej; zaliczanie nowych stawek	15.X	19	183
U.			
Urlopy			
— wypoczynkowe w miesiącach kwietniu i październiku; przedłużenie każdego tygodnia urlopu o dwa dni	15.IX	17	165
W.			
Walne Zebranie Akcjonarjuszów Banku Polskiego	15.I	2	15
„ „ „	28.II	4	43
Weksle			
— finansowe i grzecznościowe; nieprzyjmowanie do dyskonta	31.I	2	16
— przyjmowane do dyskonta; ścisłe badanie podpisów	15.X	19	185
— trasowane; forma wystawiania na własne zlecenie wystawcy	15.X	19	187
— trasowane; obowiązek wystawcy wskazania płatnika	15.X	19	184
— trasowane; obowiązek wystawcy wskazania płatnika	14.XI	21	212
—, wzajemna wymiana między Oddziałami informacyj o ważniejszych zmianach majątkowych firm lub osób, których podpisy pojawiają się na wekslach	15.X	19	185
— zaprotestowane; wysyłanie notyfikacyj do podawców	30.XI	22	222
— z fałszowanemi podpisami; postępowanie	15.X	19	184
Weksle portfelu „R"			
—, objaśnienie wypełniania wykazu	30.IX	18	177
Worki			
— do bilonu; opatrywanie właściwemi chorągiewkami	15.XII	23	235
— do bilonu; postępowanie i wysyłka próżnych worków	15.X	19	185
Wykaz			
— weksli portfelu „R"; objaśnienie wypełniania	30.IX	18	177
Wysyłka			
— banknotów lub bilonu; zamieszczanie numerów skrzynek lub worków przesyłkowych w zawiadomieniach o wysyłce pieniędzy	15.XII	23	235
— niemieckich banknotów do Reichsbankhauptkasse	15.X	19	183
Z.			
Zadłużanie się pracowników			
—, skutki nadmiernego zadłużania się	30.VI	12	127
Zastępstwa			
—, zaopatrywanie w druki i książki przez Oddziały	15.I	1	1
—, zmiana nazwy miejscowości Lisko na Lesko, siedziby Zastępstwa	15.V	9	95
—, zwracanie uwagi na działalność	14.XI	21	212
Złoto			
—, staranne pakowanie przy przesyłkach do Skarbca Emisyjnego	31.I	2	15
Zmiana nazwy miejscowości			
— Lisko na Lesko, siedziby Zastępstwa	15.V	9	95

ARTYKUŁY BIURA EKONOMICZNEGO
oraz
TABELE STATYSTYCZNE.

	Data	Nr.	Str.
Akcje Banku Polskiego na tle powszechnej zniżki kursów papierów dywidendowych	30.V	10	107
Bilans łączny banków akcyjnych i większych domów bankowych	14.III	5	64
Bilans płatniczy Polski w latach 1927 — 1929	15.IV	7	87
Banki centralne a kryzys światowy	30.V	10	110
Dalsza zniżka urzędowych stóp dyskontowych	31.I	2	17
Dokumenty inkasowe przyjęte i zainkasowane w r. 1930	31.I	2	22
Dokumenty inkasowe przyjęte i zainkasowane od 1 stycznia do 30 czerwca 1931 r.	31.VII	14	150
Handel zagraniczny Polski w 1930 r. na tle bilansów innych państw	31.III	6	69
Kredyty krótkoterminowe	14.III	5	61
„ „	30.VI	12	131
„ „	30.IX	18	182
Kronika walutowa od 21 września do 14 października 1931 r.	15.X	19	187
Kronika walutowa za drugą połowę października 1931 r.	31.X	20	201
Kryzys a banki prywatne	31.VIII	16	159
Międzynarodowy kryzys walutowy	31.X	20	203
Nowe pożyczki hipoteczne w listach zastawnych	14.II	3	27
Obroty na giełdzie pieniężnej w Warszawie 1930 r.	31.I	2	20
Obroty papierami wartościowemi z zagranicą	15.XII	23	244
Obroty w Zastępstwach Banku Polskiego w latach od 1924 do 1930 r.	31.I	2	21
Pierwszy rok działalności Banku Rozrachunków Międzynarodowych	30.VI	12	127
Pocztowa Kasa Oszczędności w 1930 r. (na podstawie rocznego sprawozdania)	28.II	4	48
Położenie gospodarcze Polski	14.III	5	62
Położenie gospodarcze Polski			
w grudniu 1930 r.	15.I	1	1
w styczniu 1931 r.	14.II	3	36
w lutym 1931 r.	14.III	5	52
w marcu 1931 r.	15.IV	7	78
Położenie gospodarcze Polski			
w kwietniu 1931 r.	15.V	9	97
w maju 1931 r.	15.VI	11	117
w czerwcu 1931 r.	15.VII	13	133
w lipcu 1931 r.	14.VIII	15	152
w sierpniu 1931 r.	15.IX	17	167
we wrześniu 1931 r.	15.X	19	191
w październiku 1931 r.	14.XI	21	212
w listopadzie 1931 r.	15.XII	23	236
Porównanie rozwoju banków centralnych w ostatniem czteroleciu	28.II	4	45
Pożyczki niektórych państw na giełdzie w Nowym Jorku	15.XII	23	244
Problem dolarowy w Polsce	31.XII	24	246
Problem reorganizacji bankowości w Stanach Zjednoczonych	31.III	6	66
Rachunek Zastępstw (obrót gotówkowy) za rok 1930	31.I	2	23
Raport Komitetu Macmillana	30.IX	18	178
Rezerwy złota banków biletowych	30.V	10	115
Rok skarbowy 1930/31	15.V	9	96
Rozwój cen w Polsce w latach 1922 — 1930	15.VII	13	143
Ruch spółek akcyjnych według rejestrów handlowych	30.IX	18	182
Ruch zapasów kruszcowo-walutowych w 1931 r. w bankach biletowych oraz stosunek tych zapasów do obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań.	30.XI	22	227
Spółdzielnie kredytowe	30.XI	22	231
Sprostowanie do artykułu o stabilizacji dynara jugosłowiańskiego	14.VIII	15	151
Stabilizacja jugosłowiańskiego dynara	31.VII	14	146
Stan kredytów zagranicznych, otrzymanych przez polskie instytucje kredytu krótkoterminowego	14.XI	21	220
Stan należności zagranicznych polskich instytucyj kredytu krótkoterminowego	14.XI	21	220
Stan obiegu listów zastawnych i obligacyj w Polsce	30.V	10	116

	Data	Nr.	Str.
Stopa dyskontowa w poszczególnych państwach	15.I	1	10
„ „	31.I	2	17
„ „	14.II	3	27
„ „	15.IV	7	78
„ „	15.V	9	96
„ „	15.VI	11	117
„ „	30.VI	12	132
„ „	15.VII	13	133
„ „	31.VII	14	145
„ „	14.VIII	15	151
„ „	31.VIII	16	159
„ „	15.IX	17	176
„ „	30.IX	18	178
„ „	15.X	19	200
„ „	31.X	20	201
„ „	14.XI	21	212
„ „	30.XI	22	222
„ „	15.XII	23	236
„ „	31.XII	24	246
Stopy dyskontowe banków biletowych w latach 1924 — 1931 r.	15.IX	17	175
Światowy wzrost bezrobocia	30.IV	8	91
Upadłości ogłoszone	14.III	5	61
Weksle miejscowe zdyskontowane i zainkasowane w roku 1930	15.I	1	14
Weksle zamiejscowe nadesłane i zainkasowane w roku 1930	15.I	1	11
Wkłady w instytucjach kredytowych	14.III	5	64
„ „ „	30.VI	12	131
„ „ „	30.IX	18	182
Wydatki i dochody kolei państwowych	31.X	20	209
Wydatki i dochody Państwa	15.I	1	9
Wykaz obrotów w Zastępstwach za rok 1930	14.II	3	28
Zadłużenie i wierzytelności Polski wobec zagranicy	30.IV	8	90
Zasiewy i zbiory ważniejszych ziemiopłodów w Polsce w latach 1909 — 1913, 1926 — 1930	15.VII	13	144
Zestawienie ilości sztuk weksli miejscowych i zamiejscowych podług wysokości kwoty, podanych do dyskonta, zdyskontowanych i odrzuconych od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 r.	15.I	1	12
Zestawienie ilości sztuk weksli miejscowych i zamiejscowych zdyskontowanych podług wysokości kwoty od 1 stycznia do 30 czerwca 1931 r.	31.VII	14	149
Zestawienie kredytów bankowych, otrzymanych od zagranicy, według stanu z dn. 31 grudnia w latach 1928 — 1930	15.VI	11	126
Zestawienie należności banków zagranicą według stanu z dn. 31 grudnia w latach 1928 — 1930	15.VI	11	126
Zestawienie zdyskontowanych weksli w I-szem półroczu 1931 r.	31.VII	14	148

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

XII. 1931. — 1.390.
Drukarnia Banku Polskiego.

Antikv. Nauk
Wtu 19.11.81
– 450 zł

1350
25 882/27981